

Sygn. akt III AUa 404/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI U 82/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 404/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. K. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału wG. z dnia 20.12.2011 r., znak (...), odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu wskazała, iż nie zgadza się z decyzją ZUS, bowiem jej stan zdrowia stale się pogarsza. Choruje na nadciśnienie tętnicze, miażdżycę tętnic kończyn górnych i dolnych oraz nadczynność tarczycy, które powodują liczne dolegliwości.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS w Z. z dnia 09.12.2011 r. ustalające, iż ubezpieczona nie jest osobą niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI U 82/12 oddalił odwołanie ubezpieczonej.

W toku postępowania Sąd ten ustalił, że M. K. urodzona (...) posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu kelner, pracowała jako pomoc kuchenna, samodzielny referent, woźna, bufetowa, sprzątaczką. Od 1 kwietnia 2010 r. do 8 grudnia 2011 r. pozostawała na rencie z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ubezpieczona przeszła trzy operacje ginekologiczne, w związku ze schorzeniami dróg rodnych. Występują u niej dolegliwości bólowe w podbrzuszu, okresowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego na tle zmian zwyrodnieniowych, bez objawów korzeniowych, ubytkowych, bez istotnej dysfunkcji a nadto naczyniopochodne zawroty głowy, początkowa miażdżycza tętnic kończyn dolnych o nieznacznym nasileniu, wole guzkowe obojętne łagodne. Pomimo zgłaszanych dolegliwości, ubezpieczona jest osobą zdolną do pracy z przeciwwskazaniem do pracy ciężkiej, wymagającej dźwigania znacznych ciężarów. W dniu 19.10.2011 r. ubezpieczona ponownie wniosła o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz orzecznik ZUS stwierdził, iż nie jest ona niezdolna do pracy. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonej, została ona poddana badaniu przez Komisję Lekarską ZUS w Z., która zajęła tożsame stanowisko, orzekając o zdolności ubezpieczonej do pracy. W oparciu o orzeczenie komisji organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Kwestią sporną w sprawie było ustalenie czy ubezpieczona M. K. jest niezdolna do pracy. Wyjaśnienie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, dlatego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych z dziedzin odpowiadających schorzeniom ubezpieczonej. W wydanych opiniach biegli lekarze ginekolog, endokrynolog, chirurg, neurolog i lekarz medycyny pracy rozpoznali u ubezpieczonej stan po trzech operacjach ginekologicznych, zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego na tle zmian zwyrodnieniowych, zawroty głowy, początkową miażdżycę tętnic kończyn dolnych, wole guzkowe obojętne łagodne. Nie stwierdzili u badanej natomiast dysfunkcji kręgosłupa ani stawów ograniczających sprawność ruchową, brak w ich ocenie również objawów korzeniowych i ubytkowych neurologicznych. Również nieznacznie powiększona tarczyca nie powoduje zdaniem biegłych żadnych dolegliwości. Badania przeprowadzone przez powołanych biegłych nie wykazały dolegliwości uzasadniających w ich ocenie uznanie ubezpieczonej za osobę niezdolną do pracy. Powołani biegli – z wyjątkiem lekarza ginekologa – stwierdzili w konsekwencji, iż po dniu 8 grudnia 2011 r. ubezpieczona jest zdolna do pracy fizycznej, przy czym nie powinna wykonywać pracy ciężkiej, związanej z dźwiganiem znacznych ciężarów.

Odmienne wnioski zawiera opinia biegłego z dziedziny ginekologii, który stwierdził, iż z uwagi na przebyte operacje ginekologiczne i profilaktykę schorzeń narządu rodowego ubezpieczona od marca 2012 r. jest niezdolna do pracy w zakresie zawodów wymagających ciężkiej pracy fizycznej.

Sąd Okręgowy uznał, iż wydane w sprawie opinie są pełne, logiczne i wyczerpujące. Zostały sporządzone w sposób rzetelny, przez uprawnione do tego osoby, w granicach przyznanych im kompetencji. Sąd Okręgowy w pełni przypisał rzeczoną opiniom przymiot wiarygodności, czyniąc je podstawą ustaleń faktycznych. Argumentacja biegłych jest przekonująca w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy i logiki. Dlatego też Sąd przyjął za podstawę rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy przeanalizował również przebieg pracy zawodowej ubezpieczonej oraz posiadane przez nią kwalifikacje. Ubezpieczona posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu jest kelnerem. Pracę tę, z wyjątkiem ciężkiej pracy fizycznej, może wykonywać. M. K. pracowała również jako sprzątaczką i woźna. W świetle tych kwalifikacji, w ocenie sądu należało podzielić pogląd o zdolności ubezpieczonej do pracy. Ubezpieczona wykazała elastyczność zawodową pracowała w różnych zawodach i zachowując zdolność do wykonywania pracy fizycznej (z wyłączeniem ciężkiej pracy) jest zdolna do pracy.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła ubezpieczona zaskarżając wyrok w całości. Ubezpieczona stwierdziła, że uznanie ją za zdolną do pracy jest nieprawidłowe, gdyż nie może wykonywać prac związanych z podnoszeniem ciężarów, a prace wskazane przez Sąd Okręgowy nie są pracami lekkimi i wymagają wzmoczonego wysiłku fizycznego. Apelująca wskazała także, że obawia się podjęcia pracy fizycznej gdyż może to spowodować konieczność poddania

się kolejnej operacji. Zarzuca także ogólnikowość i brak rzetelności badań przeprowadzonych przez biegłego lekarza medycyny pracy oraz fakt, że biegły lekarz sądowy z zakresu ginekologii w innym postępowaniu uznał ubezpieczoną za częściowo niezdolną do pracy.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przywrócenie jej prawa do renty na dalszy okres.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się bezzasadna.

Sąd I instancji w toku postępowania zgromadził pełny materiał dowodowy, który został poddany należytej ocenie zgodnej z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Na tej podstawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i zastosował właściwe przepisy prawa materialnego i proceduralnego.

Nie sposób w pełni zgodzić się z zarzutem ubezpieczonej, która podnosi, że prace wskazane przez biegłych lekarzy sądowych związane są nierozłącznie z dźwiganiem ciężarów. Należy podnieść, że charakter wykonywanej pracy przez ubezpieczoną może być zróżnicowany w zależności od miejsca podjęcia zatrudnienia i wymagań pracodawcy, jednak przyjęcie, że każda osoba wykonująca zawód kelnera czy sprzątaczkę zobligowana jest do noszenia ciężarów nie odpowiada prawdzie. Należy także zauważyć, że wyszczególnienie przez lekarzy sądowych prac, jakie może wykonywać ubezpieczona nie ma zobowiązującego charakteru.

Dotychczasowy przebieg kariery zawodowej M. K. wskazuje, że wykonywała ona różne zawody, także te niezwiązane z nabytym przez nią wykształceniem. Jeśli zatem w subiektywnym przekonaniu ubezpieczonej nie jest ona w stanie sprostać wymaganiom prac wyżej wymienionych, nie istnieją żadne przeszkody podjęcia zatrudnienia w innym charakterze. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego zawodem niewymagającym znacznego wysiłku fizycznego i przy tym specjalnych umiejętności, bądź wiedzy jest praca woźnej, stróża, parkingowej itp..

Kolejny zarzut apelacyjny odnosi się do badania przeprowadzonego przez lekarza medycyny pracy. Nie mógł on zostać uwzględniony przez Sąd Apelacyjny bowiem podnoszona przez M. K. ogólnikowość badania wynika z charakteru zadania jakie stawia się biegłemu lekarzowi medycyny pracy. O ile lekarze specjaliści z innych dziedzin przeprowadzają badania szczegółowe, o tyle zadanie lekarza z zakresu medycyny pracy ogranicza się do badania ogólnego stanu zdrowia, porównania opinii sporządzonych przez innych lekarzy i analizy dokumentacji medycznej oraz wydania stanowiska w sprawie zdolności czy też niezdolności do pracy z uwzględnieniem posiadanych przez osobę badaną kwalifikacji zawodowych i przebiegu dotychczasowego zatrudnienia. Mając zatem na uwadze powyższe oraz treść opinii wydanej przez lek.R. G. nie sposób przychylić się do tak sformułowanego zarzutu, bowiem opinia sądowno-lekarska jest pełna, wyczerpująca, jasna i kategoryczna i w całości odpowiada na stawiane pytanie.

Wartości dowodowej powyższej opinii nie umniejsza także wydana w innym postępowaniu opinia lekarza ginekologa, na którą powołuje się ubezpieczona, a w której to stwierdza się częściową niezdolność ubezpieczonej do pracy. Najistotniejsze jest to, że biegły w dniu 9 grudnia 2010 r. stwierdził czasową niezdolność do pracy, zatem stan zdrowia M. K. rokował poprawę. Jak sama apelująca wskazała badanie przeprowadzone zostało w niedużej odległości czasowej od przebytej trzeciej operacji plastyki narządu rodowego.

Ze wszystkich sporządzonych w niniejszej sprawie opinii wynika niezaprzeczalnie, że od dnia poprzedniego badania, w obiektywnym ujęciu, stan zdrowia ubezpieczonej uległ poprawie. Prawidłowym jest więc oparcie rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy na aktualnych danych przedstawionych przez biegłych powołanych w toku niniejszego postępowania.

Podsumowując, żaden zarzut ubezpieczonej zawarty w apelacji od wyroku Sądu I instancji nie został uwzględniony, przez co Sąd Apelacyjny nie przychylił się do apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.